

Życie i zdrowie to największe dobro i wartość każdego człowieka, a dążenie do ich ochrony i obrony to naturalne zachowanie każdej istoty żywej. To również obowiązek takiej formy organizacji społeczeństwa jaką jest państwo, które w najważniejszym akcie prawnym, konstytuującym swoje istnienie stanowi, że każdy ma prawo do ochrony zdrowia (art. 68.1), a państwa zapewnia bezpieczeństwo obywateli (art. 5)¹.

Zatem z jednej strony każdy człowiek, kierując się instynktem samozachowawczym, stara się unikać zagrożeń, z drugiej strony państwo i jego instytucje są zobowiązane chronić życie i zdrowie obywateli przed niebezpieczeństwami.

Pomimo tego każdego dnia dochodzi do zdarzeń, skutkujących licznymi ofiarami śmiertelnymi oraz znaczącą ilością osób poszkodowanych. Dla potwierdzenia tej tezy wystarczy przytoczyć te zagrożenia, z którymi mamy do czynienia na co dzień, używając powszechnie stosowanych środków przemieszczania się, czyli samochodów i autobusów. Jak podaje Komenda Główna Policji w 2018 r. zgłoszono ponad 31 tys. wypadków, w których aż 2862 osób poniosło śmierć. Natomiast liczba osób rannych przekroczyła 37 tys., w tym ciężko prawie 11 tys.²

Dane, które zaprezentowano w tab. 1 wskazują, że choć od kilku lat liczba wypadków oraz osób, które straciły życie lub doznały uszczerbku na zdrowiu systematycznie maleje, to i tak są to bardzo wysokie wartości, co powoduje, że Polska utrzymuje się na czwartym miejscu w Unii Europejskiej, po Bułgarii, Rumuni i Łotwie, jeżeli chodzi o wskaźnik śmiertelności ofiar wypadków drogowych w przeliczeniu na 1 mln mieszkańców (dane za lata 2001–2016)³.

¹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483.

² *Wypadki drogowe w Polsce w 2018 r.*, Komenda Główna Policji, www.statystyka.policja.pl/st/ruch-drogowy/76562,Wypadki-drogowe-raporty-roczne.html [dostęp: 4.07.2018].

³ Najwyższa Izba Kontroli, *Organizacja i przygotowanie do działań ratowniczych na autostradach i drogach ekspresowych*, 30 sierpnia 2017, www.nik.gov.pl/aktualnosci/nik-o-dzialaniach-ratowniczych [dostęp: 25.07.2019].

**Tabela 1. Zestawienie liczba wypadków drogowych,
z podziałem na ofiary śmiertelne oraz rannych w latach 2016–2018
(dane w tys.)**

Rok	2016	2017	2018
Wypadki drogowe	33 664	32 760	31 674
Ofiary śmiertelne	3 026	2 831	2 862
Osoby ranne	40 766	39 466	37 359

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z raportu: *Wypadki drogowe w Polsce w 2018 r.* Komendy Głównej Policji.

Pewnego rodzaju zaskoczeniem może być również fakt, że liczba wypadków na autostradach i drogach ekspresowych, w przeliczeniu na 1000 km długości, była w 2016 r. pięciokrotnie większa niż liczba wypadków na drogach ogólnodostępnych. Na tych pierwszych doszło bowiem do 688 wypadków, w których zginęło 120 osób, a 987 zostało rannych⁴. Podkreślić również należy, że o ile liczba ofiar śmiertelnych na drogach ogólnodostępnych maleje, to na autostradach wręcz przeciwnie, w latach 2012–2016 miała tendencję wzrostową⁵. Mając na uwadze fakt, że w wypadkach drogowych na autostradach często bierze udział znaczna ilość osób i pojazdów, co skutkuje dużą ilością poszkodowanych i stratami w mieniu, można mówić o katastrofach w ruchu lądowym, a w usuwanie ich skutków oraz udzielaniu pomocy poszkodowanym jest zaangażowana znaczna liczba wyspecjalizowanych służb ratowniczych. Warto również dodać, że wszystkie te zdarzenia stanowią znaczące obciążenie dla systemu świadczeń zdrowotnych i rentowych, a ich ciężar ponosi każdy podatnik państwa polskiego. Jednym słowem, dobrodziejstwo cywilizacji z jednej strony nas cieszy, z drugiej sprawia, że poczucie naszego bezpieczeństwa jest często zaniżone, ponieważ nieustannie doświadczamy różnego rodzaju zagrożeń, które dotyczą nas lub naszych najbliższych.

Jakie działania podejmować, aby zapobiegać nie tylko wypadkom komunikacyjnym w ruchu drogowym, ale wielu innym zagrożeniom oraz ograniczać do minimum ich skutki? Odpowiadając na pierwszą część pytania, w ujęciu podmiotowym, można powiedzieć krótko: edukacja na rzecz bezpiecznego zachowania się na drogach, w miejscu zamieszkania, czy w czasie wakacji, skierowana zarówno do dzieci i młodzieży, jak i osób dorosłych. W ujęciu przedmiotowym można mówić o sprawnie działającej infrastrukturze drogowej, zarówno punktowej, jak i liniowej, o stanie technicznym pojazdów, wreszcie o całym spektrum

⁴ Tamże.

⁵ Tamże.

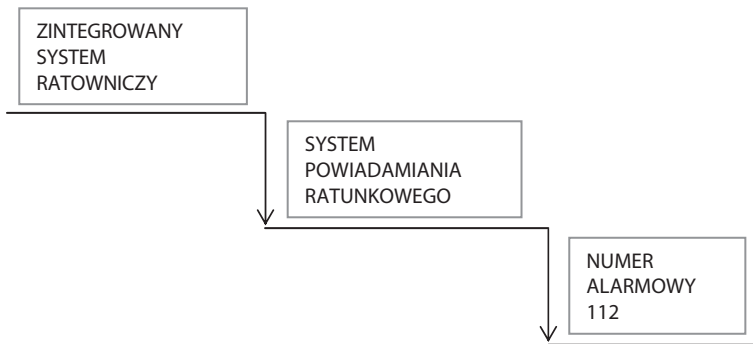
środków i narzędzi, które wykorzystujemy zarówno w sytuacji zdarzeń codziennych, jak i zagrożeń nadzwyczajnych.

Odpowiedź na drugą część pytania można sformułować następująco: powołując i utrzymując sprawnie i efektywnie działające podmioty ratownicze, funkcjonujące w ramach skutecznych i dobrze zarządzanych systemów ratowniczych, na podstawie precyzyjnie określonych ram prawnych i organizacyjnych.

Stąd też przedmiotem rozważań zawartych w niniejszej publikacji są systemy ratownicze funkcjonujące na poszczególnych poziomach zarządzania państwem, spośród których w szczególności wybrano system powiadamiania ratunkowego. Dlaczego właśnie ten? Ponieważ z jednej strony jest on wymiernym przykładem realizowania przez państwo idei ochrony życia i zdrowia obywateli oraz udzielania pomocy osobom, które jej potrzebują. Z drugiej strony, w tym systemie szczególną rolę mają do odegrania ludzie, którzy mogą występować zarówno w charakterze osoby potrzebującej pomocy, jak i jej udzielającej.

Badania nad systemem powiadamiania ratunkowego prowadzono w oparciu o analizę zintegrowanego systemu ratowniczego, jako nadrzędnego do tego pierwszego. Z kolei, aby móc określić skuteczność działania systemu powiadamiania ratunkowego, uwagę badawczą skupiono na takim narzędziu operacyjnym jakim jest numer alarmowy 112, obsługiwany przez centra powiadamiania ratunkowego. Tak hierarchicznie ujęty przedmiot badań prezentuje rys. 1.

Rys. 1. Przedmiot badań



Źródło: opracowanie własne.

Mając na uwadze przedmiot badań, należy zastanowić się skąd wynika potrzeba prowadzenia badań w tym obszarze. Rozpoczynając od poziomu ogólnego, czyli zintegrowanego systemu ratowniczego warto zwrócić uwagę, że wraz z rozwojem społecznym w państwie pojawiło się wiele wyspecjalizowanych służb i straży, których zakres działania związany był z niesieniem pomocy poszkod-

wanym. Podmioty te współdziałały ze sobą, przekazując informacje, prowadząc szkolenia, wreszcie uczestnicząc w akcjach ratunkowych, tym samym tworząc systemy ratownicze, wyspecjalizowane w poszczególnych rodzajach ratownictwa. Stan ten S. Drosio charakteryzuje następująco: „W skład szeroko rozumianego ratownictwa w Polsce wchodzi bardzo duża gama różnorodnych służb oraz organizacji (...)”. „Cały system jednakże nie był scalony, wszelkie informacje pomiędzy poszczególnymi składowymi systemami musiały być przekazywane między nimi indywidualnie co niejednokrotnie powodowało chaos i opóźnienie w działaniu służb, a taki stan rzeczy może kosztować niejedno życie i zdrowie ludzkie. Kolejnym aspektem przemawiającym za stworzeniem zintegrowanego systemu zarządzania i powiadamiania poszczególnych służb ratowniczych była kwestia ekonomiczna. W przypadku, gdy system był rozczłonkowany na poszczególne elementy działające samodzielnie, każda z nich posiadała oddzielne centrum dyspozytorskie oraz zaplecze administracyjne, co wydatnie podnosiło koszty utrzymania służb, jakie ponosi samorząd lokalny”⁶.

Pojawiła się zatem potrzeba integracji działań ratowniczych, tak aby powstał sprawnie, efektywnie i ekonomicznie działający zintegrowany pod zwierzchnictwem jednego organu administracji publicznej system ratowniczy, w którego skład wejdą określone podmioty ratownicze. Jak już wspomniano, spośród wielu systemów ratowniczych, takich jak na przykład Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy, czy Państwowe Ratownictwo Medyczne, do dalszych badań wybrano system powiadamiania ratunkowego, ponieważ odgrywa on szczególną rolę w zintegrowanym systemie ratowniczym. Dlaczego?

W odpowiedzi na to pytanie można powiedzieć, że jest on kluczowy dla informowania o zagrożeniach, a tym samym inicjowania działań właściwych systemów ratowniczych i podmiotów w nich funkcjonujących, adekwatnie do rodzaju zagrożenia. Warto również dodać, że obszar ten był pomijany przez polskich badaczy, co w kontekście prawie sześcioletnich doświadczeń funkcjonowania systemu powiadamiania ratunkowego⁷ usprawiedliwia potrzebę podjęcia tej problematyki.

I wreszcie problem skuteczności przekazywania informacji o zagrożeniach, czyli sprawność działania numeru alarmowego 112. Dlaczego akurat tego numeru, skoro mamy w Polsce wiele innych numerów ratunkowych, takich jak 999 czy 998? Chcąc odpowiedzieć na tą kwestię, należy wrócić do genezy samego numeru 112. W tym przypadku określone rozwiązania prawne i organizacyjne narzuciła Unia Europejska, wprowadzając w 2002 r. dyrektywę o usłudze

⁶ S. Drosio, *Komputerowe wspomaganie procesów informacyjno-decyzyjnych ratownictwa*, wyd. magister.pl, Warszawa 2010, s. 9.

⁷ Ustawa z dnia 22 listopada 2013 r. o systemie powiadamiania ratunkowego, Dz. U. z 2013 r., poz. 1635.

powszechniej⁸, która zobowiązała kraje członkowskie do zintegrowania numerów alarmowych tak, aby wszelkiego rodzaju służby mogły być powiadamiane o potrzebie ich użycia pod ogólnoeuropejskim numerem alarmowym 112⁹.

Polska rzeczywistość szybko zweryfikowała sprawność działania ww. numeru, ponieważ prawdziwą plagą stały się zgłoszenia niealarmowe, czyli takie które nie wymagały uruchomienia służb ratunkowych. Warto wspomnieć, że statystycznie na dziesięć połączeń kierowanych pod numer 112, aż osiem jest właśnie zgłoszeniami niealarmowymi. Skutkuje to potrzebą utrzymania ogromnej liczby sił i środków, niską efektywnością pracy operatorów numerów alarmowych, obniżonym morale, wydłużeniem czasu oczekiwania na podjęcie zgłoszenia w czasie zwiększonego ruchu alarmowego, co rocznie kosztuje państwo ok. 49 mln zł. A co najważniejsze – niedopuszczalne jest, aby w systemie, który w swej istocie ma informować o potrzebie ratunku – osoby pilnie potrzebujące pomocy musiały czekać w kolejce ze względu na przytłaczającą liczbę połączeń generowanych przez ludzi, którzy niefrasobliwie, a często wręcz złośliwie korzystają z europejskiego numeru alarmowego.

Mając powyższe na uwadze, wśród pytań badawczych, na które udzielono odpowiedzi w niniejszym opracowaniu znalazły się następujące kwestie:

1. Jak jest definiowane ratownictwo i jego poszczególne rodzaje oraz jakie są podstawy prawne ich funkcjonowania?
2. Według jakich kryteriów można dokonać typologii ratownictwa?
3. Na którym poziomie zarządzania państwem dochodzi do integracji systemów ratowniczych i pod czym zwierzchnictwem?
4. Jakie są doświadczenia z funkcjonowania systemu powiadamiania ratunkowego oraz jakie są jego największe dysfunkcje uniemożliwiające sprawne działanie systemu?
5. W jaki sposób działa numer alarmowy 112 i jakie rodzaje zgłoszeń obsługuje?
6. Czy zmiany w strukturze organizacji, zmiany technologiczne i zmiany skierowane na ludzi przyczynią się do poprawy efektywności działania numeru alarmowego 112?
7. Jakie zmiany należy wprowadzić w systemie powiadamiania ratunkowego, żeby poprawić sprawność jego funkcjonowania?

⁸ Dyrektywa 2002/22/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 7 marca 2002 r. w sprawie usługi powszechnej i związanych z sieciami i usługami łączności elektronicznej praw użytkowników (dyrektywa o usłudze powszechnej), Dz. U. L 108 z 24.4.2002, s. 51.

⁹ S. Drosio, *Komputerowe wspomaganie procesów informacyjno-decyzyjnych ratownictwa*, wyd. magister.pl, Warszawa 2010, s. 9.

Przyjęto następujące przypuszczenia badawcze:

- ratownictwo jest złożoną materią, która w toku rozwoju społecznego wielokrotnie ewaluowała, zarówno w ujęciu definicyjnym, jak i prawnym;
- wśród różnorodnych kryteriów podziału ratownictwa należy uwzględnić te, które wynikają ze sposobu finansowania, stopnia uzawodowienia ratowników oraz zakresu i obszaru działań ratowniczych;
- integracja działań ratowniczych zachodzi na każdym poziomie zarządzania państwem, jednak najpełniej pod zwierzchnictwem wojewody, tworząc zintegrowany regionalnie system ratowniczy;
- istotnym problemem w organizacji i funkcjonowaniu systemu powiadamiania ratunkowego jest wysoka liczba zgłoszeń niealarmowych, która uniemożliwia sprawne działanie systemu;
- idea działania numeru alarmowego 112 jest słuszna, jednakże efektywność działania jest niska ze względu na wiele uwarunkowań, w tym takich jak: niska świadomość celu działania numeru wśród społeczeństwa, duży odsetek zgłoszeń niealarmowych, specyfika pracy operatorów w centrach powiadamiania ratunkowego;
- zmiany w strukturze organizacji, zmiany technologiczne oraz zmiany skierowane na ludzi pozwolą na zmniejszenie liczby zgłoszeń niealarmowych oraz poprawę skuteczności działania numeru alarmowego;
- w celu poprawy sprawności działania systemu powiadamiania ratunkowego wskazane jest dokonanie zmian prawno-organizacyjnych oraz prowadzenie permanentnej edukacji ratowniczej, w tym kształtowanie świadomości społecznej i odpowiedzialności za życie swoje i bliskich.

Ze względu na złożoną problematykę tematu, użyto kombinacji wielu metod badawczych. Wykorzystano zarówno metody teoretyczne, jak również empiryczne. Nie mniej ważna była analiza i krytyka źródeł oraz piśmiennictwa, choć należy wskazać, że w badanym przedmiocie piśmiennictwo nie jest licznie reprezentowane, zwłaszcza w aspekcie holistycznego ujęcia problematyki ratownictwa. Niemniej skorzystano z techniki analitycznej polegającej na sposobie rozbijania problemów głównych na problemy cząstkowe (metoda rekurencyjna). Badania w obszarze funkcjonowania systemu powiadamiania ratunkowego, a zwłaszcza numeru alarmowego zostały przeprowadzone przez rozpatrywanie zagadnienia jako dysfunkcyjnego. Były one skierowane na zbadanie przyczyny tego problemu, jego istoty, a następnie skupiły się na określeniu sposobów przeciwdziałania tym dysfunkcjom oraz wskazaniu metod zapobiegania im w przyszłości.

W metodach empirycznych wykorzystano przede wszystkim metodę analizy strategicznej, metodę obserwacji pośredniej i analizę statystyczną, które pozwoliły na rozwiązanie problemów badawczych.

Jak już wspomniano, dorobek piśmienniczy z zakresu szeroko pojętego ratownictwa nie jest obszerny. Warto zauważyć, że całościowych opracowań – generalizujących funkcjonowanie zintegrowanego systemu ratowniczego w Polsce jest jeszcze mniej. Co prawda na rynku wydawniczym można spotkać pozycje zwarte o takiej tematyce, czego przykładem są książki A. Ferenc, *Zintegrowany system ratownictwa w Polsce*, Warszawa 2006, czy A. Skrabacz, *Ratownictwo w III RP. Ogólna charakterystyka*, Warszawa 2004, jednakże ze względu na liczbę nowych aktów prawnych dotyczących ratownictwa, które weszły w życie po 2010 roku oraz pojawienie się nowych systemów ratowniczych, pozycje te straciły na aktualności.

Jeżeli chodzi o wydawnictwa z zakresu wybranych rodzajów ratownictwa, to na uwagę na pewno zasługuje dorobek Szkoły Głównej Służby Pożarnej, instytucji naukowej specjalizującej się w prowadzeniu badań naukowych nad systemem ratowniczo-gaśniczym, czego owocem są liczne publikacje w Zeszytach Naukowych tej uczelni, takich autorów jak J. Pędzik, P. Gromek, czy M. Misterka oraz inne pozycje zwarte i ciągłe.

Z innych obszarów ratownictwa należy wymienić następujące publikacje: A. Wojnarowskiego, A. Obolewicz-Piertusiak, *Podstawy ratownictwa chemicznego*, Warszawa 2001; J. Kutyły, *Udział wojsk obrony przeciwchemicznej i kierunki ich doskonalenia w działaniach wspierających elementy systemów ratownictwa państwa*, Warszawa 2001; A. Rejmaka, *Ratownictwo lotnicze w Polsce*, Warszawa 2001; J. Koniecznego, J. Raneckiego, *Ratownictwo chemiczno-medyczne*, Poznań–Warszawa 2007; S. Drosio, *Komputerowe wspomaganie procesów informacyjno-decyzyjnych ratownictwa*, Warszawa 2010 oraz opracowania zbiorowe pod redakcją R. Gałązkowskiego *Lotnicze Pogotowie Ratunkowe*, Warszawa 2010; pod redakcją A. Kopty, J. Mierzejewskiego, G. Kołodzieja, *Kwalifikowana pierwsza pomoc dla jednostek współpracujących z systemem PRM*, Warszawa 2017; pod redakcją J. Jakubaszko, A. Ryś, *Ratownictwo medyczne w Polsce*, Kraków 2002.

Ważnymi pozycjami były również raporty Najwyższej Izby Kontroli, w tym takie jak: *Informacja o wynikach kontroli funkcjonowania numeru alarmowego 112 na terenie Polski*, Warszawa 2010; *Funkcjonowanie systemu ratownictwa medycznego*, Warszawa 2012; *Organizacja i przygotowanie do działań ratowniczych na autostradach i drogach ekspresowych*, Warszawa 2017.

Warto również wspomnieć, że w ramach popularyzacji wyników badań w książce wykorzystano fragmenty treści oraz wyniki badań empirycznych rozprawy doktorskiej M. Domasiewicz pt. *Przeciwdziałanie zgłoszeniom niealarmowym w systemie powiadamiania ratunkowego na przykładzie województwa podlaskiego*, obronionej na Akademii Sztuki Wojennej w 2017 roku.

Wobec tak rozproszonej literatury przedmiotu celem było jest „zintegrowanie” w niniejszym opracowaniu, czyli uporządkowanie i usystematyzowanie oraz wypracowanie wniosków i postulatów mających cechy naprawcze.

Stąd też w książce przyjęto układ rozdziałów zgodnie z zasadą od ogółu do szczegółu. Rozdział pierwszy zawiera rozważania definicyjne, prezentuje dokonaną typologię ratownictwa według wcześniej przyjętych kryteriów oraz przedstawia prawne podstawy funkcjonowania jego poszczególnych rodzajów.

W rozdziale drugi, skupiono uwagę na istocie integracji systemów ratowniczych na poszczególnych poziomach zarządzania państwem. Wskazano rolę jaką pełnią organy administracji publicznej w ratownictwie oraz sformułowano postulaty mające na celu podniesienie sprawności funkcjonowania wybranych systemów ratowniczych i ich integracji na poszczególnych szczeblach organizacji państwa.

Rozdział trzeci zawiera charakterystykę wybranych systemów ratowniczych, prezentując je zgodnie z przyjętą wcześniej typologią od ratownictwa publicznego, przez komercyjne po społeczne.

Kolejny rozdział, czwarty, obejmuje swą tematyką system powiadamiania ratunkowego, wraz z przedstawieniem jego organizacji, zasad działania oraz diagnozy jego funkcjonowania po kilku latach praktyki społecznej.

To z kolei dało podstawy teoretyczne i praktyczne do przedstawienia zasad funkcjonowania numeru alarmowego 112, wraz z charakterystyką zgłoszeń kierowanych pod ten numer oraz ich typologią, ze szczególnym uwzględnieniem bolączki tego systemu, jaką są zgłoszenia niealarmowe. Tym zagadnieniom poświęcono rozdział piąty.

W rozdziale podsumującym, szóstym, uogólniono rozważania zawarte w całej publikacji oraz sformułowano najistotniejsze kierunki zmian jakie powinny zajść zarówno w systemie powiadamiania ratunkowego, w tym w przedmiotowej ustawie oraz w integracji działań ratowniczych w celu podniesienia skuteczności funkcjonowania całego systemu w ujęciu holistycznym. Szczególną uwagę zwrócono na problem edukacji ratowniczej, a zwłaszcza eliminowaniu zgłoszeń niealarmowych.

Niniejsza publikacja adresowana jest do wszystkich czytelników. Autorki wychodzą bowiem z założenia, że bez względu na wykonywany zawód, status społeczny czy materialny każdy z nas odczuwa potrzebę bezpieczeństwa,

a w sytuacji zagrożenia podejmuje samodzielnie działania ratunkowe lub oczekuje pomocy od osób trzecich. Warto również pamiętać, że zgodnie z Kodeksem karnym nie tylko ten, kto spowoduje zdarzenia zagrażające życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, takich jak na przykład pożary, katastrofy budowlane, czy eksplozję materiałów wybuchowych (rozdział XX *Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu*) oraz kto spowoduje katastrofę w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym zagrażającą życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach (rozdział XXI *Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji*) podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10¹⁰. Ten sam akt prawny we wcześniejszym artykule (art. 162) stanowi, że „Kto człowiekowi znajdującemu się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu nie udziela pomocy, mogąc jej udzielić bez narażania siebie lub innej osoby na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”.

Udzielenie pierwszej pomocy jest zatem obowiązkiem prawnym (i dodajmy również moralnym) w stosunku do drugiego człowieka, a jedynie ten nie popełnia przestępstwa, kto nie udziela pomocy, do której jest konieczne poddanie się zabiegowi lekarskiemu albo w warunkach, w których możliwa jest niezwłoczna pomoc ze strony instytucji lub osoby do tego powołanej. Warto podkreślić zwrot „możliwa niezwłoczna pomoc”, aby zrozumieć intencję ustawodawcy co do zasady udzielania pomocy.

Mając wszystkie powyższe argumenty na uwadze, zachęcamy Szanownych Państwa do zapoznania się z treściami zawartymi w tej publikacji. Zdając sobie sprawę, że nie wszystkie obszary szeroko postrzeganego spektrum działań ratowniczych zostały poruszone, oddajemy się życzliwej krytyce, mając na uwadze przesłanie Karla Raimunda Poppera: „Każdy intelektualista ma całkiem szczególną odpowiedzialność przedstawiania wyników swych studiów w najprostszy, najjaśniejszy i najskromniejszy sposób”¹¹.

¹⁰ Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 października 2017 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy – Kodeks karny, <http://prawo.sejm.gov.pl/api/isap/deeds/WDU/2017/2204/text.html> [dostęp: 3.09.2019].

¹¹ M. Dobrosielski, *W poszukiwaniu lepszego świata. Filozofia historii i polityki Karla R. Poppera*, Warszawa 1991, s. 15.